

Wskaż mi drogę, abym mógł ją obrać
Naucz mnie odróżniać zło od dobra
Uszczypnij tak, żebym wiedział, że nie śnię
Możesz obudzić, ale nie za wcześnie
Naucz dobrych manier i savoir-vivre'u
Magicznych zaklęć, tajemnych szyfrów
Powiedz coś, czego nie wiem o sztuce
Albo że tęsknisz za mną, a wtedy zawrócę
Spalmy te mosty aż zostaną zgliszcza
Kupmy trochę czasu, znam zegarmistrza
Wciśnij sprzęgło bym gaz nadepnął
Przejdź przez to piekło razem ze mną

I nigdy nas nie rozdziela - to miłość
Pod jednym dachem i pościelą - to miłość
Aż się pojawi siwizna - to miłość
I chyba muszę ci coś wyznać - to miłość
I nigdy nas nie rozdziela - to miłość
Pod jednym dachem i pościelą - to miłość
Aż się pojawi siwizna - to miłość
I chyba muszę ci coś wyznać - to miłość

Uwierz we mnie bym rozwinął skrzydła
Zabierz lęk lub strach, a najlepiej obydwie
Bądź odważna lub bądź nieśmiała
Czytaj Poświatowską, czytaj Leśmiana
Rozłóż nogi, abym poczuł rozkosz
Wejdź w życie z butami, a następnie się rozgość
Jak pojawią się łzy - wiedz, że je otrę
Spakuj walizki i czekaj z paszportem
Ukryj, by nie znalazły CBŚe
Wróż, bym wiedział co jutro przyniesie
Bądź schronieniem, gdy wokół trwa pościg
Przyjmij tę obrączkę na znak miłości

I nigdy nas nie rozdziela - to miłość
Pod jednym dachem i pościelą - to miłość
Aż się pojawi siwizna - to miłość
I chyba muszę ci coś wyznać - to miłość
I nigdy nas nie rozdziela - to miłość
Pod jednym dachem i pościelą - to miłość
Aż się pojawi siwizna - to miłość
I chyba muszę ci coś wyznać - to miłość